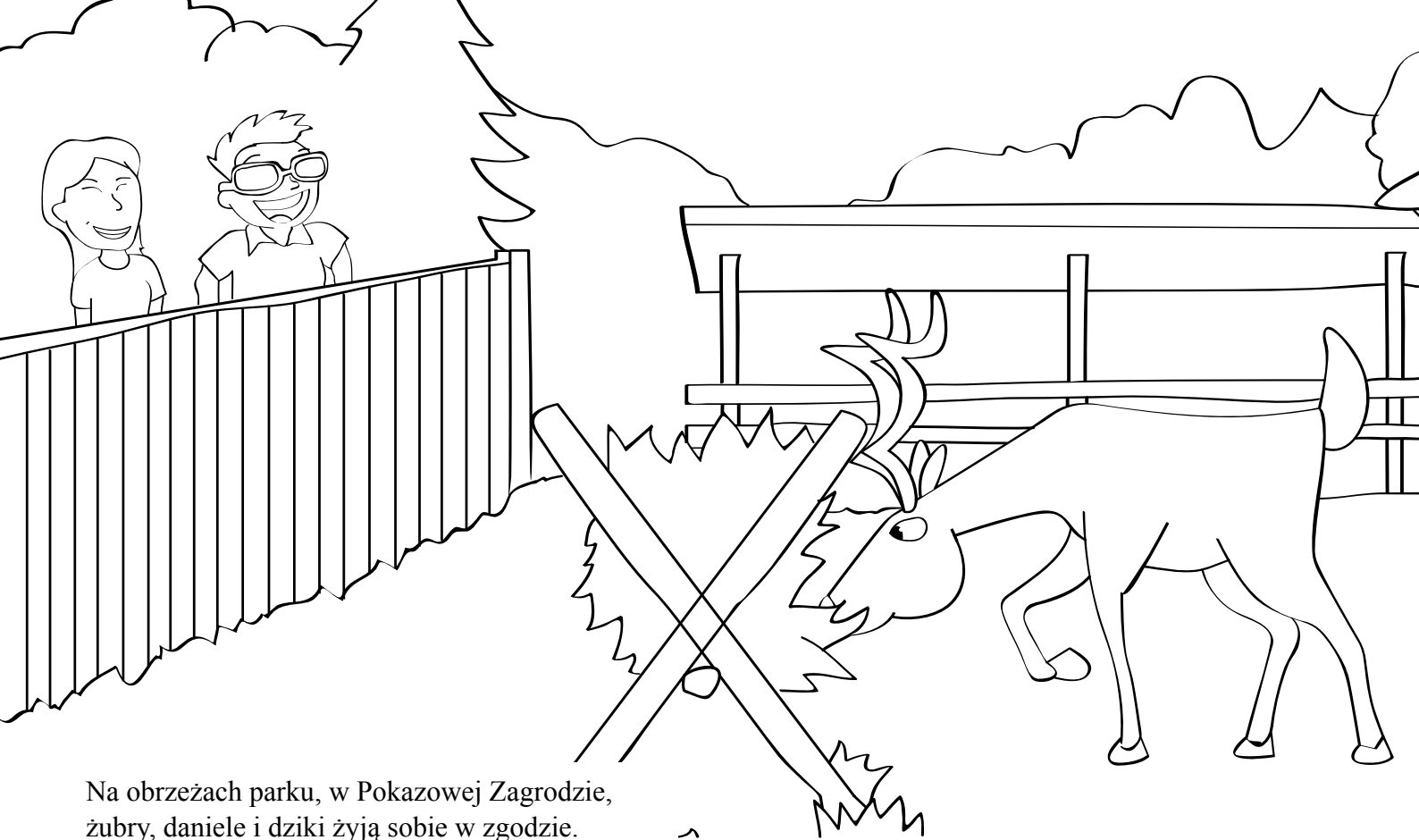
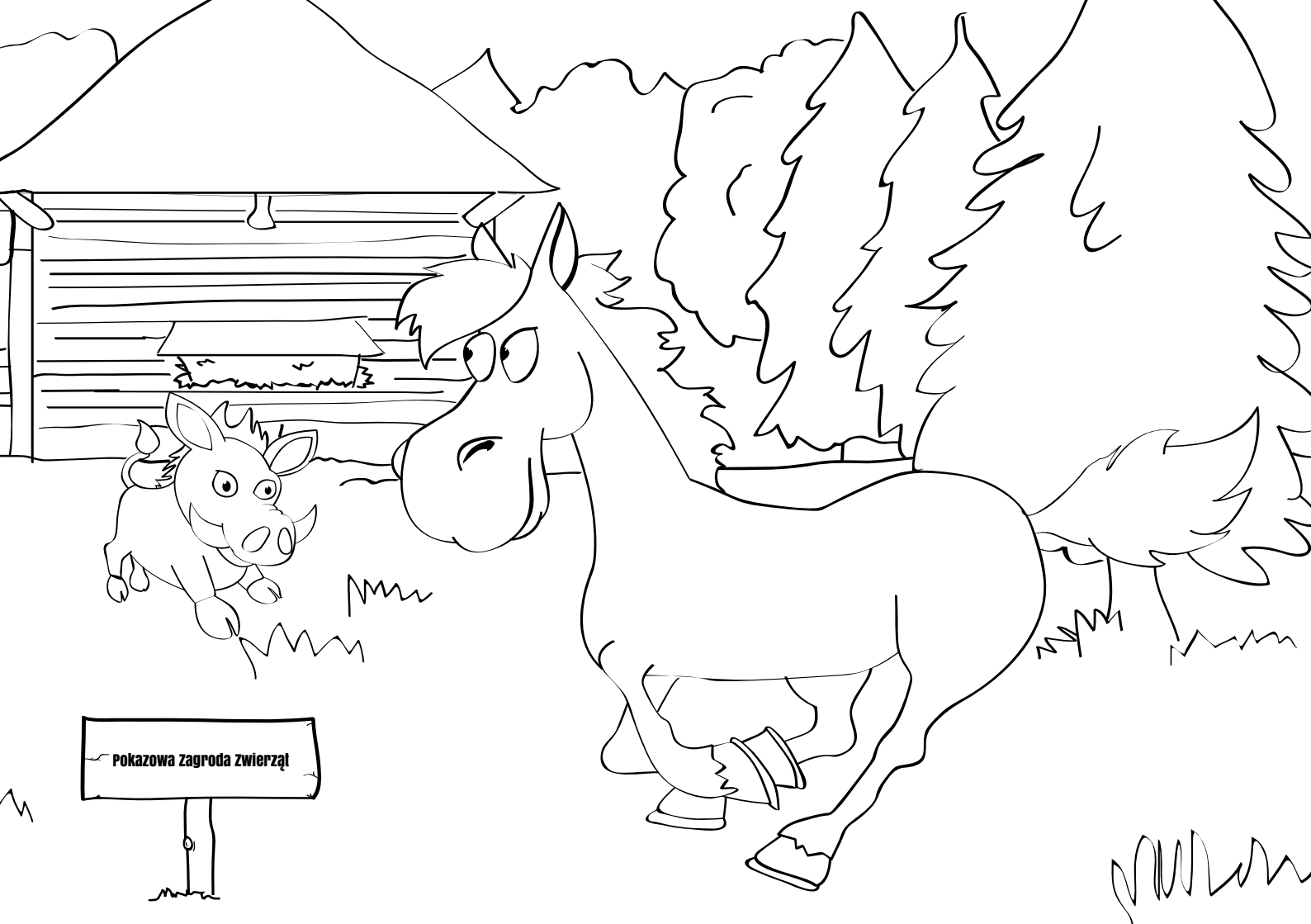




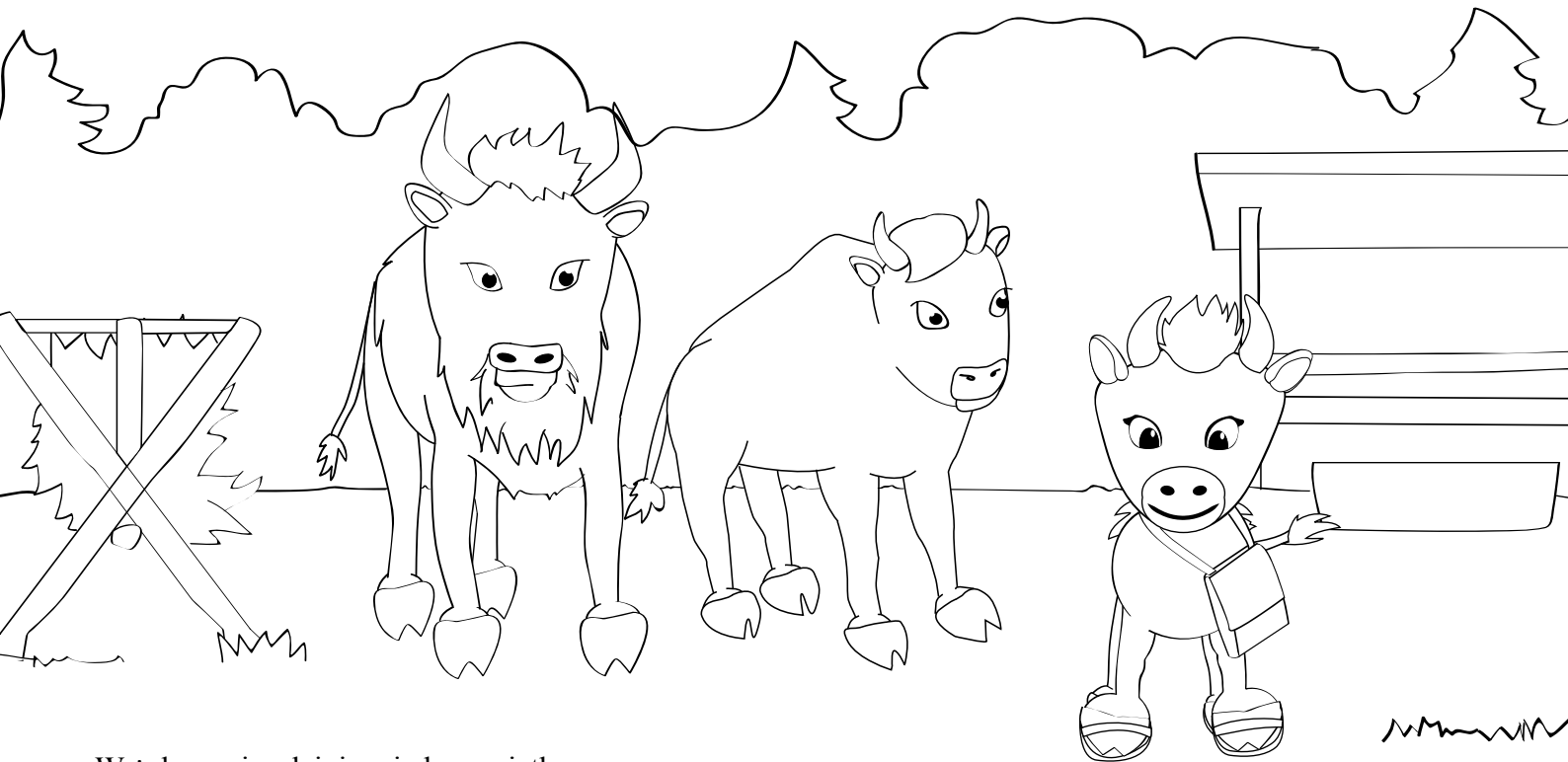
W południowej Wielkopolsce, nieopodal Kalisza,
jest pewna miejscowość, co turystów zachwyca.
To Gołuchów – perłą regionu często nazywany.
Dziś osobliwego mieszkańca Gołuchowa poznamy.



Na obrzeżach parku, w Pokazowej Zagrodzie,
żubry, daniela i dziki żyją sobie w zgodzie.
Po sąsiedztwie koniki polskie również mieszkają.
Od świtu do zmierzchu turyści ich odwiedzają.

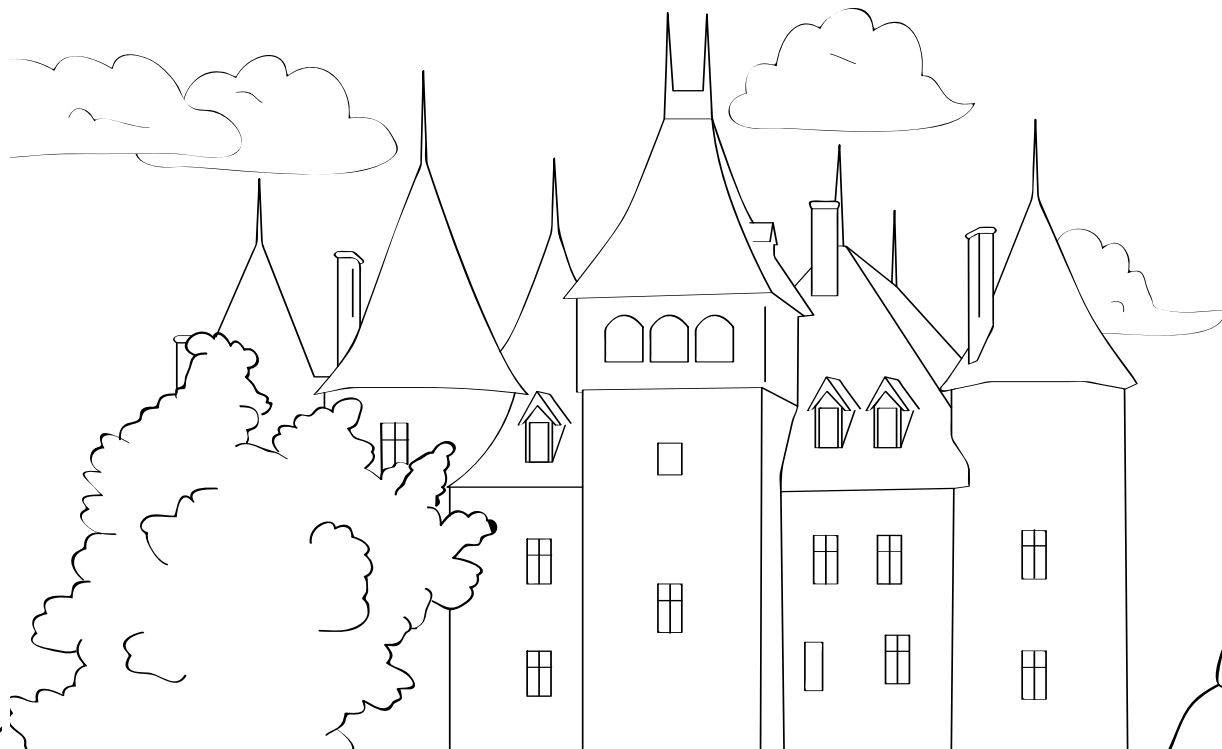


Pokazowa zagroda zwierząt



W żubrowej rodzinie – jeden wyjątkowy,
nie chce siedzieć w Zagrodzie, ma już pomysł nowy!
Dzieci mówiły, że Gołuchów ciekawy,
czekają przygody, czekają zabawy!
Spakował Żubrzyk plecak, założył sandały.
Zostanę podróżnikiem – chcę zwiedzić Gołuchów cały!





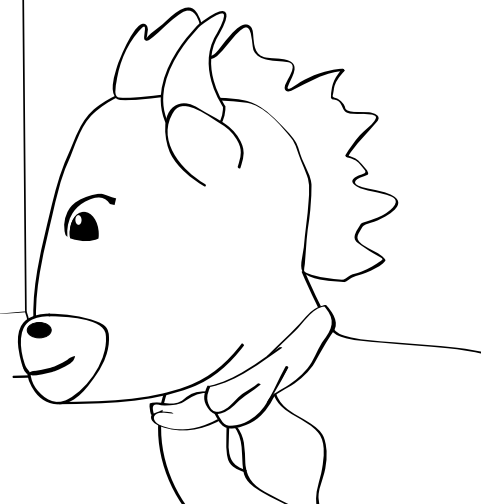
W pierwszej kolejności do Zamku się udał,
piękna to budowla, baszty – istne cuda.
Księżna Izabella w Zamku tym mieszkała,
a Gołuchów, swym „Ziemijskim Rajem” nazywała.
W komnatach zamkowych muzeum urządziła,
bezcenne wazy greckie tutaj sprowadziła.

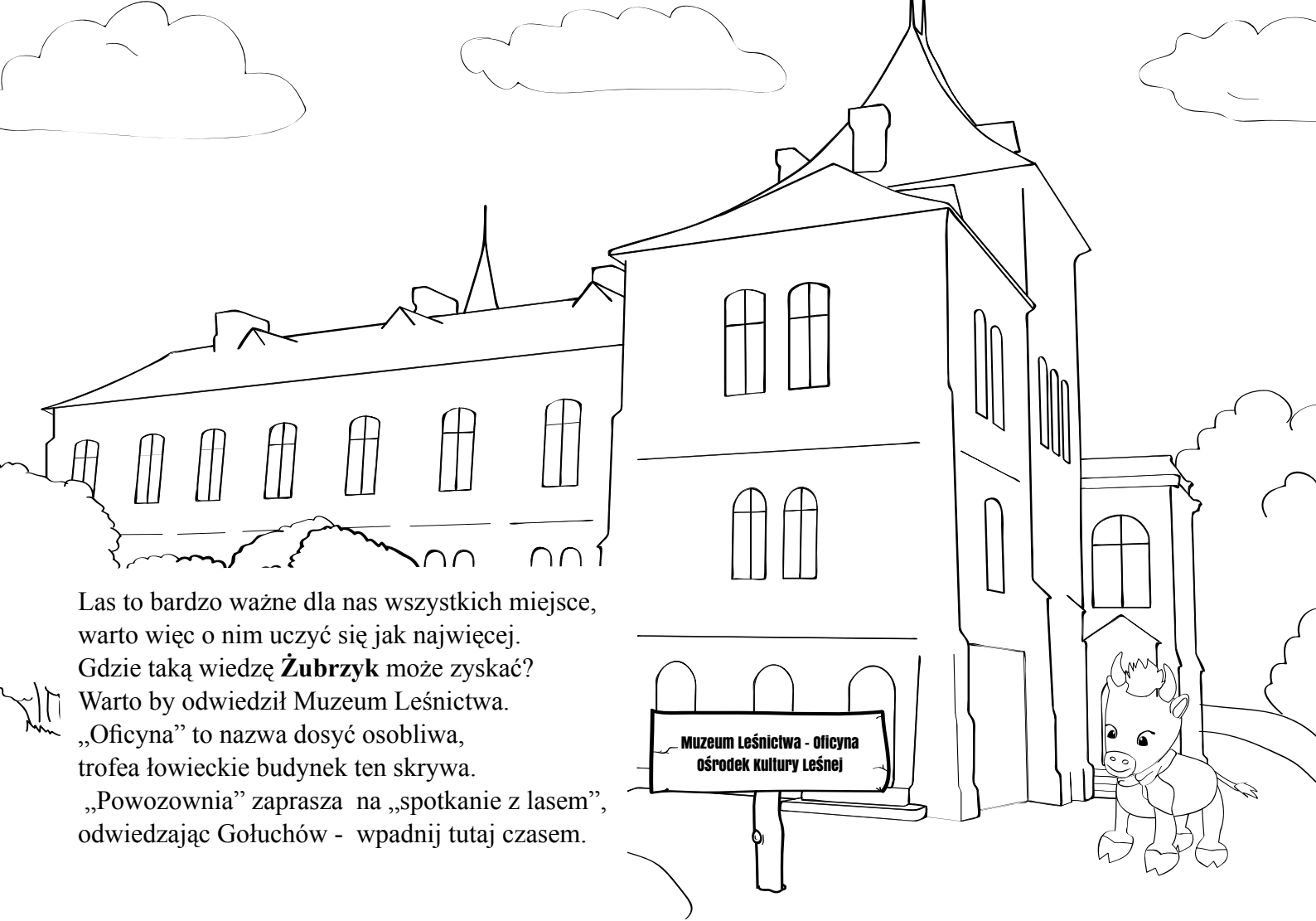


Waza grecka



Zamek Książąt Czartoryskich





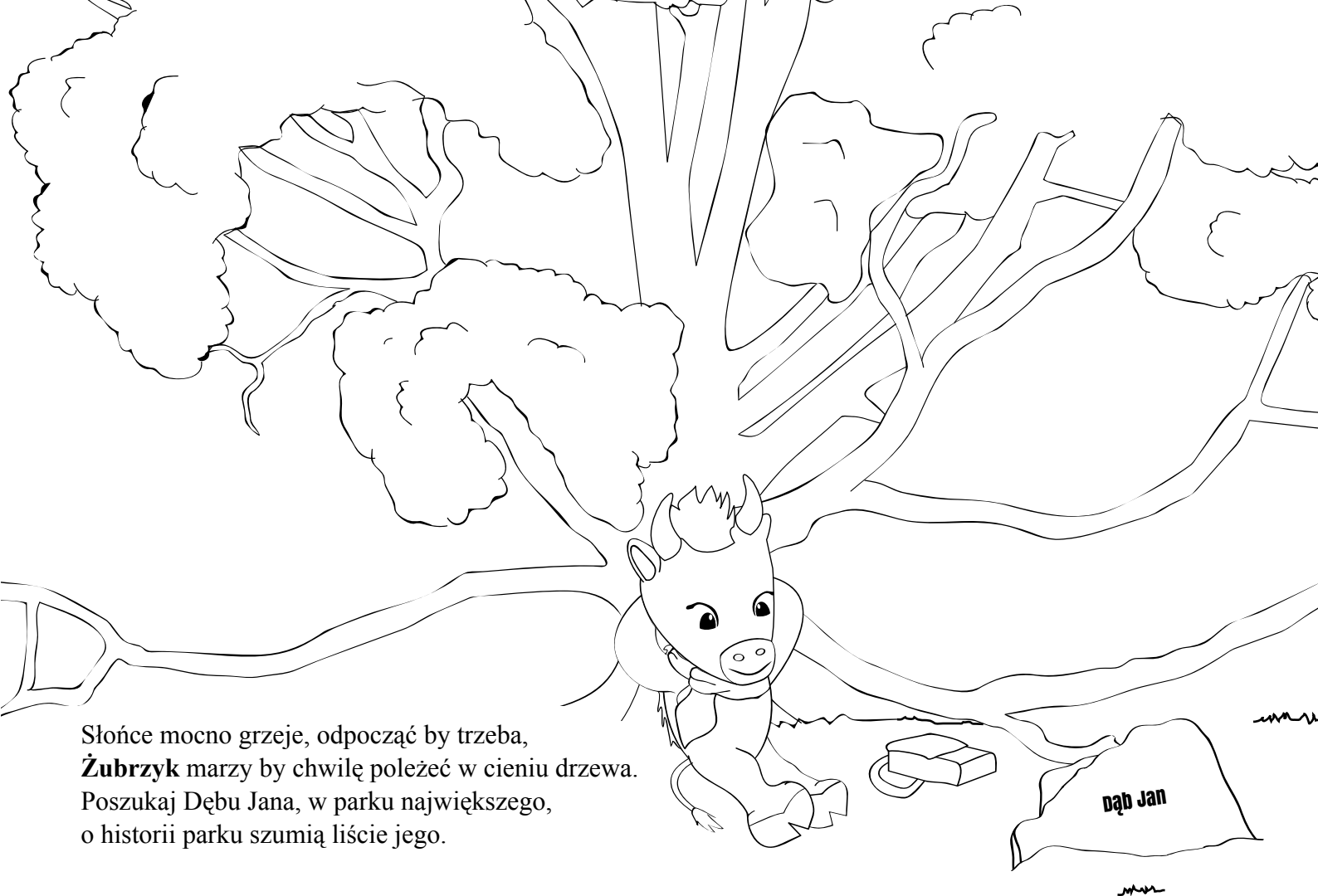
Las to bardzo ważne dla nas wszystkich miejsce,
warto więc o nim uczyć się jak najwięcej.

Gdzie taką wiedzę **Żubrzyk** może zyskać?

Warto by odwiedził Muzeum Leśnictwa.

„Oficyna” to nazwa dosyć osobliwa,
trofea łowieckie budynek ten skrywa.

„Powozownia” zaprasza na „spotkanie z lasem”,
odwiedzając Gołuchów - wpadnij tutaj czasem.

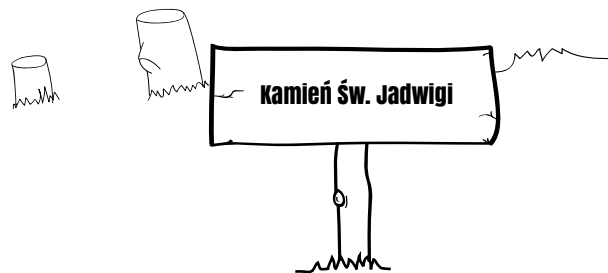


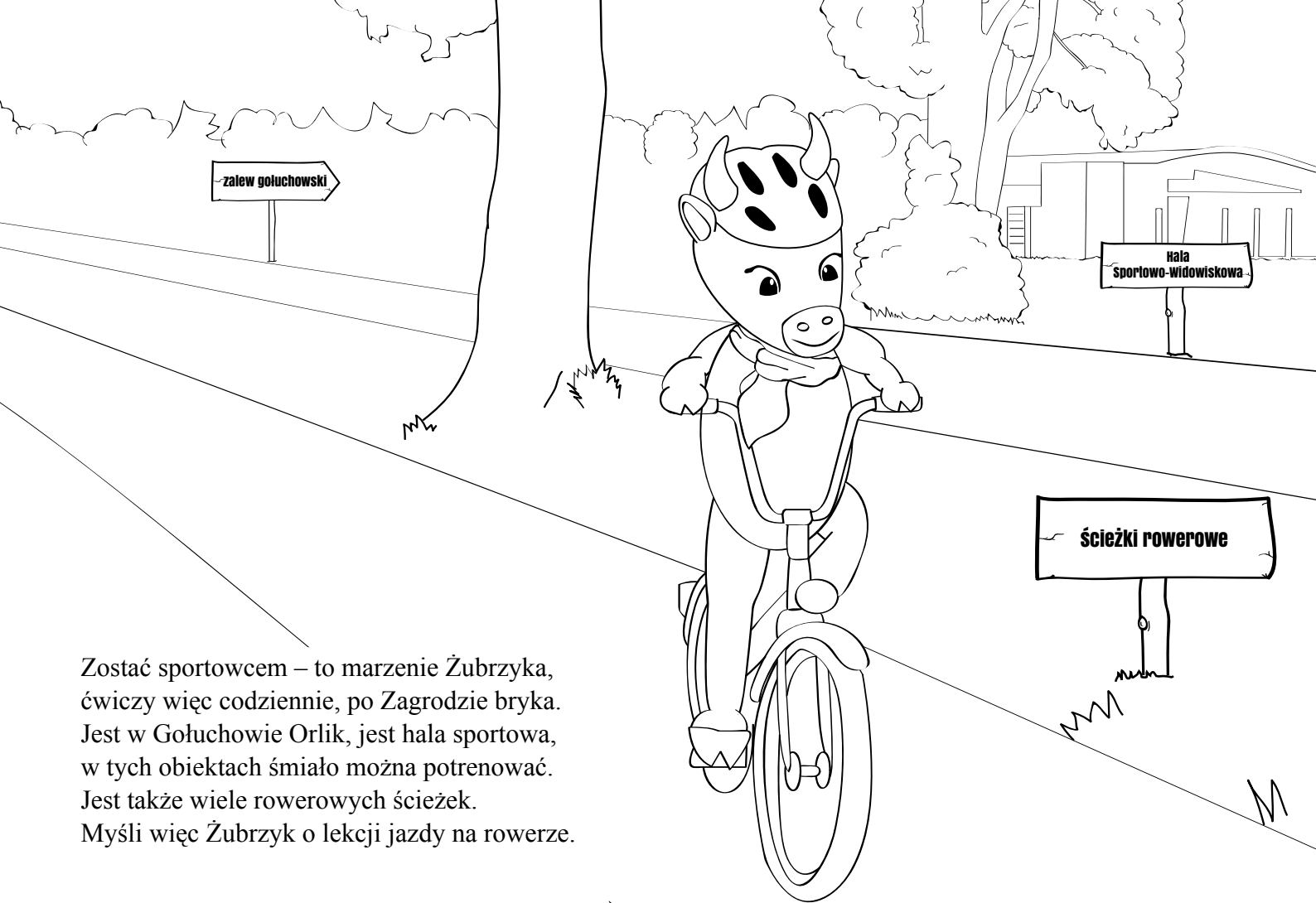
Słońce mocno grzeje, odpocząć by trzeba,
Żubrzyk marzy by chwilę poleżeć w cieniu drzewa.
Poszukaj Dębu Jana, w parku największego,
o historii parku szumią liście jego.

dąb Jan

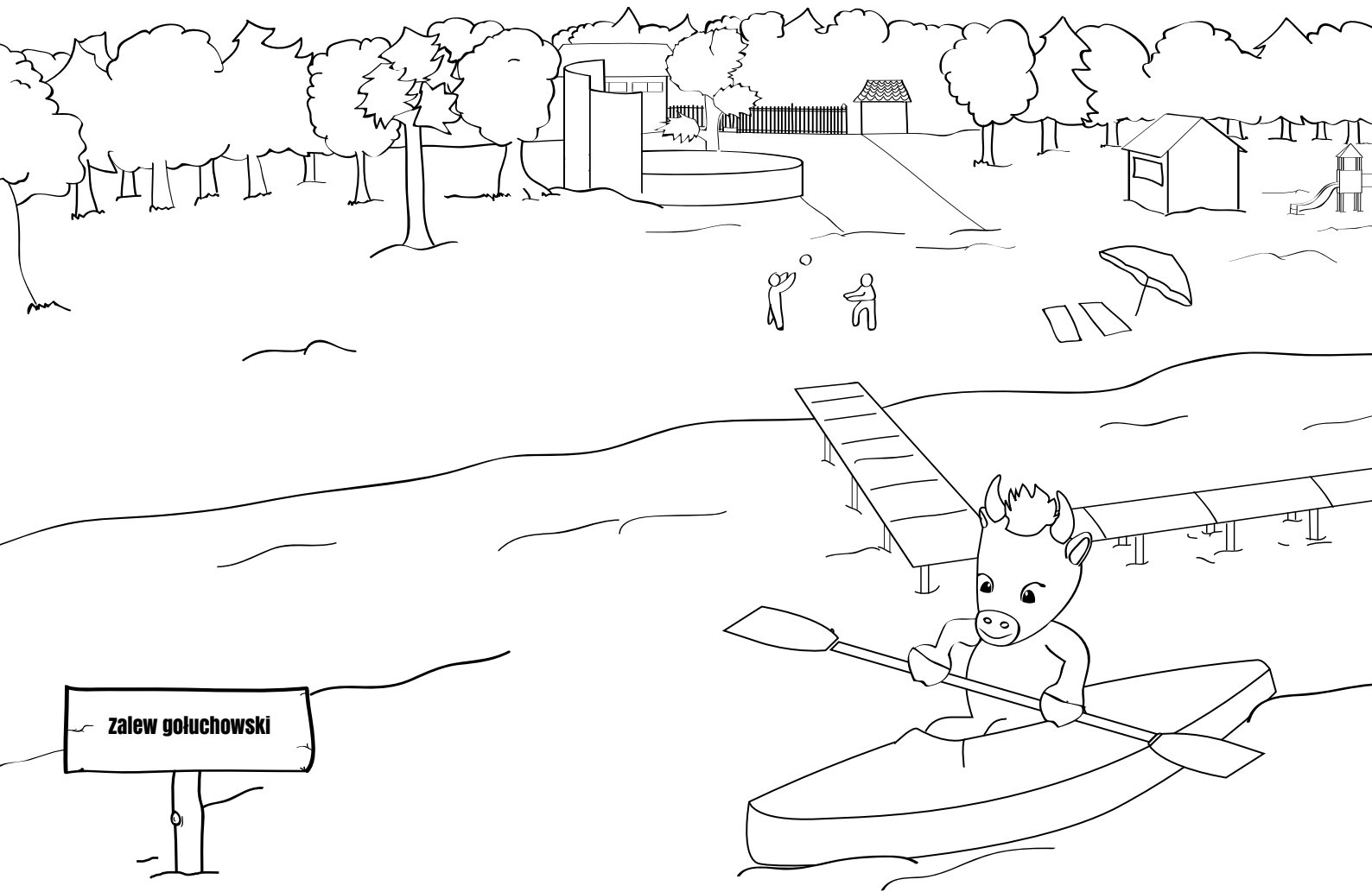


Nasz **Żubrzyk** – Podróżnik udał się do lasu.
Poszedł leśną drużką, nie robiąc hałasu.
Celem wyprawy był głaz narzutowy,
największy w Wielkopolsce, granit to różowy.
Przez lodowiec skandynawski został tu przygnany,
licznymi legendami głaz ten jest owiany.





Zostać sportowcem – to marzenie Żubrzyka,
ćwiczy więc codziennie, po Zagrodzie bryka.
Jest w Gołuchowie Orlik, jest hala sportowa,
w tych obiektach śmiało można potrenować.
Jest także wiele rowerowych ścieżek.
Myśli więc Żubrzyk o lekcji jazdy na rowerze.

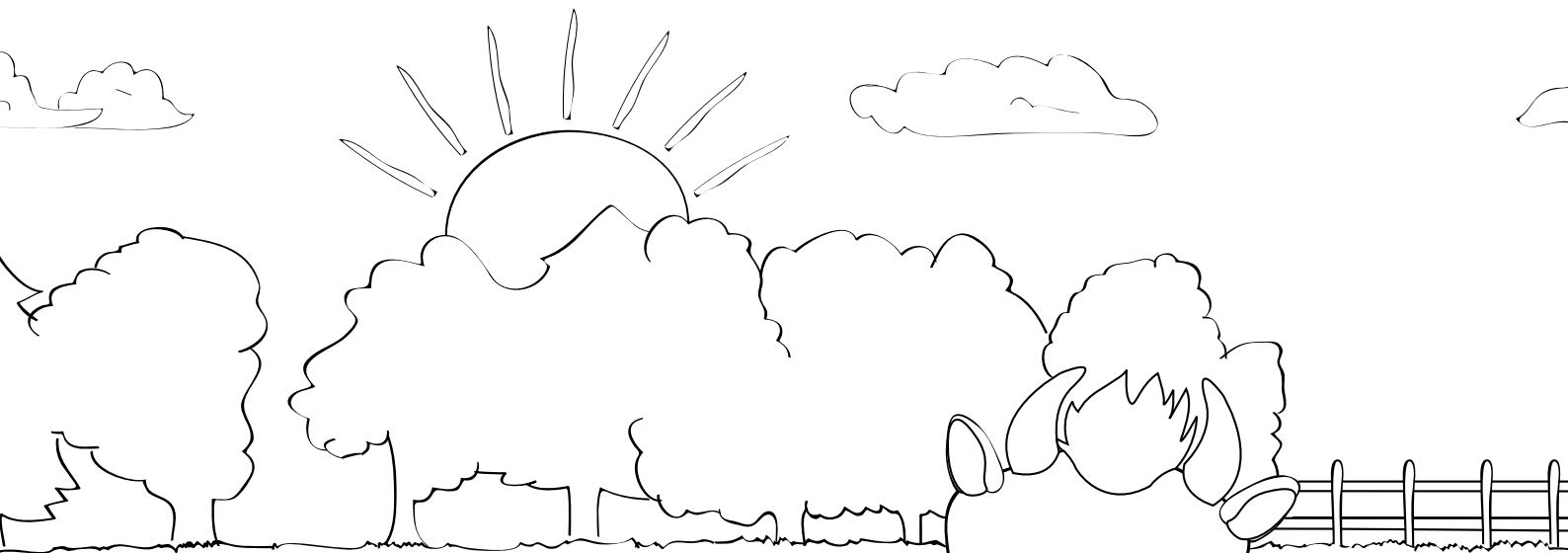


Zalew Gołuchowski



Zajrzał też **Żubrzyk** nad gołuchowskie jezioro.
Piaszczysta plaża, kąpielisko, kajaki – atrakcji tu sporo.
Inny jednak pomysł przyszedł mu do głowy.
Chcę być alpinistą! – Odwiedzę park linowy!

Park Linowy - Gołuchowski
ośrodek turystyki i sportu



Zmęczył się już **Żubrzyk**, spać mu się zachciało.
Cały dzień wędrował, harcy ciągle mało.
Wracać musi **Żubrzyk** do Pokazowej Zagrody.
W nocy mu się przyśnią, dzisiejsze przygody.

A Ty!
Jeśli chcesz zobaczyć te wszystkie atrakcje
Przyjedź do Gołuchowa!
Może na wakacje?